

W owe dni...



Mówimy: zbliża się koniec miesiąca, trzeba zapłacić wszystkie rachunki; zbliża się koniec roku, co przyniesie nowy? Idzie zima, ciekawe jaka będzie? Natomiast w

Piśmie świętym często pojawia się jeszcze inny rodzaj przewidywania. Dotyczy przeszłości: W owym czasie, np. W owym czasie wyszło rozporządzenie Cezara Augusta. Może też dotyczyć przyszłości i wtedy słyszymy: W owe dni, np. W owe dni, po tym ucisku, słońce się zaćmi i księżyc nie da swego blasku. Dziwne są te biblijne rachuby czasu, brak w nich kalendarzowej, zegarowej dokładności, a jednak wydarzenia, o których jest mowa, naprawdę miały miejsce, np. narodziny Pana Jezusa, za czasów panowania Cezara Augusta, albo dopiero będą miały miejsce, nie wiemy dokładnie kiedy, czy za rok, czy za sto lat, czy wcześniej. Tak jak nie znamy ani dnia, ani godziny naszej śmierci, a jednak wiemy, że przyjdzie. Możemy powiedzieć, że tym pierwszym końcem świata będzie właśnie dzień naszej śmierci, a tym drugim, dzień naszego Sądu, gdy wszystko się skończy: Lecz o dniu owym lub godzinie nikt nie wie, ani aniołowie w niebie, ani Syn, tylko Ojciec. Owe dni, to czas naszego spełnienia, to czas spotkania Boga, naszego Stwórcy, który dał nam życie, ale i Zbawiciela, który wypełniał dni naszego życia swoją obecnością, łaską, miłosierdziem. Owe dni na pewno przyjdą dla każdego z nas. Oby nie były dla nas zaskoczeniem. [prob.]